

## Gość Radia Bielsko

**Redaktor:** Poranną rozmowę prowadzę dzisiaj z Januszem Pierzyną, wójtem gminy Jasienica. Dzień dobry panie wójcie.

**Janusz Pierzyna:** Kłaniam się pani redaktor, dzień dobry państwu.

**Redaktor:** Ostatnio w gminie Jasienica odbyło się bardzo ważne wydarzenie. Mam tutaj na myśli oddanie nowej remizy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łazach i przy okazji odbyło się też przekazanie dwóch samochodów na podział bojowy dwóch jednostek. Proszę o parę słów na ten temat.

**Janusz Pierzyna:** Tak, to inwestycja przez wiele lat oczekiwana w społeczności sołectwa Łazy. Stara remiza, stary taki dom, który łączył wiele funkcji, bo nie tylko straż, ale i KGW, i Rada Sołecka, i pozostałe organizacje tam funkcjonowały. Ten obiekt nie nadawał się już do remontu, ponieważ tam by było trzeba to zburzyć i wybudować od podstaw. W związku z tym, że posiadaliśmy nieruchomości w innym miejscu – myślę, że bardziej strategicznym – podjęliśmy decyzję o budowie w nowym miejscu od podstaw takiego domu, łączącego również te wszystkie potrzeby. Parter to jest zaplecze dla straży, garaże, natomiast pierwsze piętro to sala z zapleczem kuchni. Ten obiekt będzie służył wszystkim mieszkańcom.

Straż to jest podstawowa komórka dzisiaj bezpieczeństwa na terenie, myślę, że każdej z gmin, ponieważ widzimy, jakie są czasy, widzimy, jak wygląda dzisiaj sytuacja międzynarodowa. Jeżeli ktoś jeszcze chce jakąś dyskusję prowadzić na temat straży, to dobrze by było, gdyby się po prostu z tym bardziej zapoznał, co ci ludzie robią, robią to społecznie, jakie mają wykształcenie. Dzisiaj to już jest 210 godzin podstawowego kursu na ratownika ochotnika. A potem są i badania, i badania sprawności lekarskiej, i tak dalej, i tak dalej. Przy jakichkolwiek zdarzeniach, które są i w przyszłości mogą wystąpić, to jest to jedyna formacja, która na dzień dzisiejszy może pomóc społeczności, ludziom w danym miejscu żyjącym. Należy się wielki szacunek dla tych ludzi i dla ich rodzin, bo i była pandemia i nikt nie wygłosił swojej działalności i ryzykował swoim życiem i życiem swoich rodzin. Bo mógł się też zarazić i przy różnych obciążeniach czy sprawach genetycznych ten ochotnik mógł nie przeżyć albo jego rodzina. A jednak, mimo tego obciążenia i strachu, nikt tej działalności nie wygłosił. A nie mówiąc, jakby – nie daj Boże – doszło do jeszcze innych sytuacji w naszym kraju, patrząc na sąsiadów ze wschodu... No nie chcę tego rozwijać.

To był taki rok, kolejny, podsumowania też działalności wszystkich jednostek, podziękowania tym ratownikom za służbę. Mamy 900 druhów zrzeszonych w naszych dwunasty jednostkach. Mamy te obiekty wielofunkcyjne, mamy trochę

sprzętu zakupionego nowego. Dlaczego nowego? Bo ponoć rok 2028 będzie rokiem, kiedy wszystkie te samochody pożarnicze z takimi napędami nie będą mogły być produkowane. Zastąpienie silników diesla silnikami elektrycznymi czy hybrydowymi, czy na wodór, to ponoć będzie koszt cztery i pół, pięć milionów złotych. Więc dzisiaj, jeżeli płacimy milion dwieście, milion trzysta za samochód, a potem będzie go trzeba kupić za cztery i pół, pięć milionów – pytanie, czy gminę będzie na to stać.

To jest moje dążenie do tego, żeby następne pokolenie, następne 20 lat, miało zabezpieczone bezpieczeństwo – raz przez sprzęt, a drugi raz przez ludzi. Ja przyjąłem gminę, kiedy mieliśmy stare jelicze i co dwa, trzy miesiące dochodziło do informacji, że ten samochód już odmówił technicznie realizacji, no i został wycofany. I praktycznie drухowie chcieli pomóc, ale chętni nie mieli czym wyjechać.

Myślę, że to jest dobry moment, żeby również podziękować druhom strażakom, i ochotnikom, i w PSP. Jak ktoś nie obserwuje, jak to wygląda, no to może mieć ograniczony pogląd na to. A jak jeszcze dyskutuje, tu smutna sytuacja, no bo sam nic nie robi, a jeszcze pozwala sobie na komentarze i zniechęca ludzi, którzy jak przyjdzie potrzeba to, myślę, że taki człowiek siedzący w zakleszczonym samochodzie, to każda sekunda staje się godziną, i wtedy dostaje się refleksję, czy ktoś przyjedzie, czy ktoś będzie już, czy będzie za godzinę, czy czas 4 minut bez oddechu to jest koniec, czy w tym czasie ktoś mi pomoże. I myślę, że to jest ten moment na refleksję.

Dziękuję wszystkim, którzy pracowali, dołożyli się, żebyśmy ten obiekt kolejny mogli oddać do użytku. Cieszymy się druhami również z OSP Łazy. Oddaliśmy również dwa samochody do podziału bojowego, zakupiliśmy nowy samochód na podział bojowy dla Roztropic. Bo to nie są samochody dla strażaków, to są samochody, które są narzędziem w rękach strażaków dla zabezpieczenia bezpieczeństwa danych miejscowości. I również Łazy otrzymały samochód scania, który pozyskaliśmy z PSP. Te dwa samochody, kolejne, zasiliły nasze bezpieczeństwo.

**Redaktor:** Teraz proponuję, żeby przenieść się do Ochotniczej Straży Pożarnej w Świętoszówce, drухowie zorganizowali dwudziestą drugą edycję Biegu Floriańskiego.

**Janusz Pierzyna:** Stało się to już tradycją. Gratulacje, ponieważ drухowie z Świętoszówki to wymyślili, wdrożyli w życie. Potem on stał się wsparciem ze strony gminy, potem jeszcze doszedł powiat w następnych latach, więc dzisiaj

jest to już impreza szersza. Ponad 100 uczestników w różnych kategoriach wiekowych, od tych najmniejszych do tych najstarszych seniorów.

Zgromadziliśmy uczestników i z powiatu cieszyńskiego, żywieckiego, pszczyńskiego, bielskiego i nawet dalej. No więc to nas cieszy, że jest takie duże zainteresowanie i mogliśmy to wspólnie zorganizować. I za to też dziękuję i Świątoszówce, druhom, no i pozostałym organizacjom, które w tym procesie uczestniczyły. I sponsorom, bo były bardzo też ładne nagrody jak co roku.

**Redaktor:** Wszystkie 14 sołectw w gminie Jasienica ma już ze sobą zebrania wiejskie. Podczas tych zebrań wybierano rady sołeckie i sołtysów. I właśnie jeżeli chodzi o sołtysów, zebrania te przyniosły pewne zmiany. Jakie to zmiany?

**Janusz Pierzyna:** 21 maja zakończyłem ostatnie czternaste zebranie, więc ostatnie 5 tygodni po te właśnie 3 zebrania [dziennie], no, to dały też obraz, [bo] mogłem się spotkać po tym okresie lockdownu z mieszkańcami. To jest wspaniała rzecz, że również bezpośrednio mogliśmy porozmawiać, ale również to był czas, kiedy zostały poddane weryfikacji właśnie funkcje sołtysa i rad sołeckich. W 14 sołectwach doszło do wyborów zgodnie z ustawą, w 12 państwo sołtysi zostali wybrani kolejną kadencją, natomiast w dwóch sołectwach – w Grodźcu i w Międzyrzeczu Górnym – są to nowe osoby.

**Redaktor:** W minioną sobotę różne muzea i instytucje zapraszały mieszkańców na imprezę o nazwie Noc Muzeów. Taka Noc Muzeów odbyła się także na terenie gminy Jasienica, a konkretnie w zamku w Grodźcu. I była to impreza, która się cieszyła bardzo dużym powodzeniem, z tego, co mi wiadomo.

**Janusz Pierzyna:** Ja byłem tam o 21.30 i byłem zaskoczony tą ilością osób, które tam były. I wcześniej, i później prawdopodobnie ponad dwa tysiące osób w tym dniu odwiedziło to miejsce. Mogli przejść partner tego zamku, właściciel, fundacja udostępniła ten obiekt dla zwiedzających. Myślę, że każdy, kto w tej atmosferze przeszedł te komnaty, przyszedł piwnice, przeszedł pierwsze piętro, było to w takiej atmosferze półmroku, bo tylko świece były rozpalone, dawało to jeszcze dodatkowy nastrój. Pracownicy też byli przebrani w stroje, no, trochę wzbudzające różną refleksję.

Więc tym bardziej chylę czoła przed przygotowaniem, przed pokazaniem tych wnętrz i tych zbiorów, które tam zgromadził pan Michał Bożek. Myślę, że fajna rzecz, każdy kto był może mieć swój obraz. Ale ja chylę czoła przed tym, że zostało to otwarte i każdy, niezależnie jakiego ma przygotowanie do zwiedzania,

mógł coś z tego momentu wynieść albo się cieszyć też widokiem tych eksponatów, które tam są zgromadzone.

**Redaktor:** Przed nami znana i lubiana impreza, z której słynie gmina Jasienica, a mianowicie Dzień Stracha Polnego.

**Janusz Pierzyna:** Stało się to już tradycją. Właśnie 1 czerwca organizujemy jako Gmina [Jasienica] Dzień Stracha Polnego w Rudzicy na bazie naszego malarza, który formę artystyczną rozwija, myślę, że już z pięćdziesiąt lat. Myślę, że to jest też fajna impreza, fajne spotkanie, bo można połączyć zabawę, tamte wszystkie zespoły artystyczne, ludowe, orkiestry i tak dalej. Ale również ta forma zapoznania się z twórczością malarską Floriana Kohuta, myślę, że to też przyciąga. Myślę, że te strachy polne, które stały się natchnieniem malarza, dzisiaj mają już wzięcie na całym świecie. No i bardzo się z tego cieszymy, że również na naszym terenie mieszkają, żyją tacy ludzie. Przez to też próbujemy ich w jakiś tam stopniu promować, a myślę, że każdy, kto przyjeżdża na nasz teren, może nie tylko dotknąć tych obrazów, ale przeżyć też miłe chwile, popatrzeć na naszą kulturę, zwyczajnie Śląska Cieszyńskiego. To jest impreza szeroka, ogólnie dostępna i z różnymi wątkami, tak że zapraszam serdecznie.

**Redaktor:** Z zaproszeniem na Dzień Stracha Polnego do Rudzicy kończymy naszą rozmowę. Ja jeszcze przypomnę, że moim rozmówcą był dzisiaj Janusz Pierzyna, wójt gminy Jasienica. Dziękuję za spotkanie.

**Janusz Pierzyna:** Dziękuję bardzo. Życzę państwu dobrego dnia.

Rozmawiała Beata Stekla